

BogatyRegion



Warmia Mazury Żuławy - Olsztyn Elbląg Braniewo Frombork Tolkmicko Markusy Pasłęk Lidzbark Warmiński Bartoszyce Orneta Ostróda Górowo Iławeckie Kadyny Suchacz
REKLAMA



EL-RÓD NIERUCHOMOŚCI

TWOJA NIERUCHOMOŚĆ, NASZA MISJA



513 819 752

WWW.EL-ROD.PL

*Sprzedaj nieruchomość szybko,
kup mądrze razem z nami!
Twoje Biuro do współpracy!*

e-mail: biuro@el-rod.pl



str.
9-10



str.
8

Telewizja to nie wszystko... Polacy coraz chętniej edukują się poprzez kanały YouTube i mniejsze media!



str.
11

Pensja minimalna niższa na Warmii i Mazurach niż w Warszawie?

Wakacje ze ślimakiem

REKLAMA

Kominki



WWW.KOMINEKSKLEP.PL

KOMINKIKURCWAŁD@GMAIL.COM

TEL/FAX 55 235 75 47

+ 48 664 197 627

UL. GEN. DĄBROWSKIEGO 2C 82-300 ELBLĄG



STYL, PIĘKNO, FUNKCJONALNOŚĆ.
NASZE KOMINKI PASUJĄ DO TWOJEGO WNĘTRZA



str.
12

Posłanka naszego regionu



str.
3

Elbląg - Lato pełne atrakcji



str.
6

Chcemy więcej! Październik będzie nasz! CEiIK kulturalnie zaprasza!

Jak skorzystać z programu Czyste Powietrze? Zyskaj dofinansowanie do swojej inwestycji

Jesteś właścicielem domu, który wymaga remontu? Chciałbyś skorzystać z programu "Czyste Powietrze", a nie wiesz jak się za to zabrać? Zapraszamy do kontaktu. Przeprowadzimy Ciebie kompleksowo przez cały proces. Dzięki nam masz możliwość uzyskania prefinansowania całego projektu.

Program Czyste powietrze skierowany jest do osób, które chciałyby wykonać termomodernizację swojego budynku. Program obejmuje:

- przede wszystkim wymianę nieefektywnego źródła ciepła, starego kotła na nowoczesny piec na pellet bądź pompę ciepła
- wymianę stolarki okiennej i drzwiowej
- docieplenie budynku
- montaż oraz instalację centralnego ogrzewania
- możliwość instalacji fotowoltaicznej

Nasza firma z powodzeniem od kilku lat realizuje kompleksowo projekty dla klientów.

Żeby skorzystać z Programu trzeba spełnić kilka wymogów. Więcej informacji udzieli Wam nasz specjalista.



Reklama

- ✓ **POWIERZCHNIE BIUROWE W CENTRUM ELBLĄGA**
- ✓ **POWIERZCHNIE BIUROWE O WYSOKIM STANDARDZIE**
- ✓ **IDEALNA LOKALIZACJA DLA TWOJEGO BIZNESU**
- ✓ **ATRAKCYJNE WARUNKI NAJMU**

Spółka ELKOP NIERUCHOMOŚCI S.A. posiada do wynajęcia powierzchnie biurowe o wysokim standardzie od 38 m² do 42 m², zlokalizowane w samym centrum Elbląga przy Al. Grunwaldzkiej 2i

Lokale wyposażone są w:

- ✓ niezależną klimatyzację
- ✓ instalację światłowodową
- ✓ instalację domofonową
- ✓ kontrole dostępu
- ✓ nowoczesne źródła oświetlenia LED
- ✓ wykładzinę lub panele
- ✓ do dyspozycji naszych Klientów aneksy kuchenne

Dla Najemców posiadających własny środek transportu, udostępniamy miejsca postojowe. Dodatkowo nieruchomość jest dozorowana i całodobowo monitorowana. W ramach przyszłej współpracy istnieje możliwość adaptacji lokalu do potrzeb Najemcy.

WWW.ELKOPNIERUCHOMOSCI.PL



Napisz: wynajem@elkop.pl Zadzwoń: tel. 531 163 746, 666 093 343

WYDAWCA:

Agencja Reklamowa Luka Vision
strona internetowa: www.bogatyregion.pl
e-mail: redakcja@bogatyregion.pl

REDAKCJA:

10-542 Olsztyn, ul. Dąbrowszczaków 39/pok.303
82-300 Elbląg, ul. Łowicka 15
(wejście od ul. Ogólnej)
Telefon: 534 868 377

DZIAŁ REKLAMY I MARKETINGU:

kom. 534 868 377; 791 303 505

REDAGUJE:

Zespół dziennikarski

GRAFIKA I DTP:
Przemysław Kusyk

* Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam, ogłoszeń, wypowiedzi osób w wywiadach i artykułach. Zastrzegamy sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów



ELBLĄG - LATO PEŁNE ATRAKCJI!

DNI ELBLĄGA | DNI MORZA | LATO Z RADIEM I TELEWIZJĄ POLSKĄ W ELBLĄGU | ELBLĄSKIE ŚWIĘTO CHLEBA

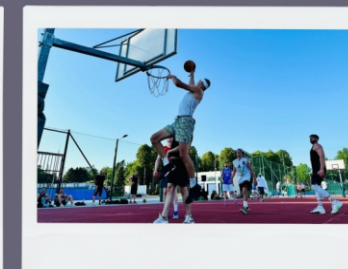
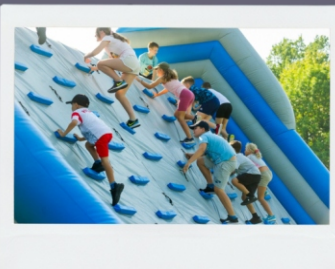
REKORDOWA LICZBA IMPREZ!



REKORDOWE WAKACJE Z MOSIR-EM!



Przez dwa miesiące Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Elblągu zorganizował ponad 90 wydarzeń, w których wzięło udział ponad 22 000 osób!



W programie MOSIR znalazły się m.in.: Festiwal Sportów Wodnych, turnieje koszykówki ulicznej, siatkówki, piłki nożnej, siatkówki plażowej, tenisa stołowego, wycieczki rowerowe, wycieczki kajakowe z przewodnikiem PTTK, zajęcia z podstaw survivalu, Dysko Rolkowisko, Hulaj-Nóżka, Kalbar na Okrągło, zawody pływackie i Mini Olimpiada w Bażantarni.

RUSZYŁY ZAPISY NA X ELBLĄSKI BIEG NIEPODLEGŁOŚCI 11 LISTOPADA!

ZGŁOSZENIA DO BIEGU NA 10 KM, SZTAFET ORAZ MAŁEGO BIEGU NIEPODLEGŁOŚCI PRZYJMOWANE SĄ WYŁĄCZNIE ZA POŚREDNICTWEM STRONY INTERNETOWEJ ELEKTRONICZNEZAPISY.PL DO 6 LISTOPADA 2024 R. DO GODZ. 23:59 LUB DO WYCZERPANIA LIMITU MIEJSC. ORGANIZATORAMI X ELBLĄSKIEGO BIEGU NIEPODLEGŁOŚCI SĄ: URZĄD MIEJSKI W ELBLĄGU ORAZ MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI. SZCZEGÓŁY NA WWW.MOSIR.ELBLAG.EU

SLEDŹ NASZE SOCIAL MEDIA



Michał Missan - Prezydent Elbląga
Miasto Elbląg



missanmichal
elblagmiasto



@micha_l_missan
@elblagmiasto

Elfrida – wyjątkowy dom podcieniowy Wysoczyzny Elbląskiej

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów dziedzictwa kulturowego okolic Elbląga są domy podcieniowe. Kojarzone głównie z Żuławami Wiślanymi pojawiają się także po sąsiedzku na Wysoczyźnie Elbląskiej. Wyrażając ogromną nadzieję na zachęcenie Czytelników „Turysty” do samodzielnej eksploracji, chciałbym zabrać Państwa do Kamionka Wielkiego. W tej niepozornej miejscowości między Elblągiem a Suchaczem znajdują się wyjątkowy dom podcieniowy a w zasadzie jego pozostałości, którym na ratunek w 2016 roku ruszyła pani Maja Pietrasik.

Jak podkreśla kupiła go z miłości do sztuki oraz z poszanowania do historii tego miejsca. A ta jest imponująca, ponieważ jest to najstarszy datowany barokowy dom podcieniowy na Wysoczyźnie Elbląskiej (rok 1772, jako data budowy domu zachował się w inskrypcji wyrzeźbionej w nadprożu drzwi wejściowych). Co ciekawe do jego budowy wykorzystano drewno dębowe z pobliskiego Lasu Cegielnianego oraz cegły wypalane właśnie w Kamionku Wielkim.



Fot. Stowarzyszenie Elfrida

Ceramika i cegielnie

Ten niezwykle świadek historii przypomina nam o dawnych mieszkańcach, którzy byli blisko związani z powstającą na tych terenach ceramiką i cegielniami. Tereny nad Zalewem Wiślanym są bogate w złoża gliny. Życie mieszkańców tych terenów - zarówno w czasach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, pod zaborami, jak i po II wojnie światowej - zawsze związane było z gospodarką zajmującą się obróbką gliny. Stąd w każdej z miejscowości leżącej po tej stronie Zalewu Wiślanego, działała przynajmniej jedna cegielnia (w Kamionku aż 3!). Działało również wiele zakładów garncarskich, a w późniejszym czasie manufaktur,



Fot. Stowarzyszenie Elfrida



Fot. Stowarzyszenie Elfrida

z których najstynniejszą jest zakład Cesarskiej Majoliki z pobliskich Kadyn. Najstarsza cegielnia regionu zwana Starą Szopą (Alteschuppen) działała właśnie w Kamionku Wielkim. Historia domu jest ściśle związana z tą cegielnią i wybudowaną później w Kamionku cegielnią Hopehill. Cegielnia Alteschuppen została założona przez Radę Miasta Elbląga przed 1500 r. i służyła celom rozbudowywanego się miasta. Chłopi mieszkający w Kamionku Wielkim i okolicznych wsiach byli zobowiązani do wydobycia gliny i jej przewozu do cegielni, a także do ścinki drzew w celu pozyskania odpowiedniej ilości drewna potrzebnego do wypału cegieł w piecach. Cegielnia należała do Elbląga do 1808 r. Miasto postanowiło wtedy ją wydzierżawić, co zmieniło na lepsze życie mieszkańców wsi. Nie musieli oni już dłużej wykonywać prac na rzecz miasta. Dom podcieniowy w Kamionku był domem pierwszego dzierżawcy tej cegielni – Gottfrieda Schönsee, a następnie także Jakuba Dahms (Damm), który w 1826 r. ostatecznie kupił cegielnię od miasta. Po rodzinie Schönsee i Damm dom stał się własnością rodziny Lühlow, prowadzącej drugą z założonych w Kamionku cegielni zwaną Hopehill.

uważali, i tak też pisano w gazetach, że jego los jest już w zasadzie przesądzony. Wtedy pojawiłam się ja i od tej pory walczę. Ratunek dla jego zniszczonych części przyszedł w ostatniej chwili. Chwila ta jednak ciągle trwa. Tego typu domy, umierają w ciszy, są bowiem bardzo wymagające, jeśli chodzi o ilość środków potrzebnych na remont – mówi Maja Pietrasik.



Fot. Stowarzyszenie Elfrida



Fot. Kamil Zimnicki

Walka ciągle trwa

Dom na szczęście przetrwał wojnę, lecz nie miał już takiego szczęścia do troskliwych gospodarzy. Od końca lat 90-tych XX w. pozostawał niezamieszkały i systematycznie niszczał. W marcu 2016 roku ostatecznie jego część uległa zawaleniu. Elementy konstrukcji zostały zachowane i celem aktualnej właścicielki jest odtworzenie konstrukcji domu w jego historycznym położeniu i kształcie. - Wszyscy

Haus Elfride

Domów podcieniowych będących kiedyś dumą tego regionu jest z roku na rok coraz mniej. Z uwagi na unikatowe położenie dom jest symbolem dziedzictwa historycznego Elbląga i regionu Wysoczyzny Elbląskiej. Jego otoczenie kumuluje w sobie to, co w tym regionie najpiękniejsze. Zagroda leży na terenie Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej idealnie wpisując się w krajobraz. Przydomowy sad, w którym rosną stare odmiany drzew owocowych, graniczy z malowniczym Jarem Menonitów. Teren przy zagrodzie często odwiedzają leśne zwierzęta. Ze wzgórz, na którym stoi dom rozciąga się widok na Zalew Wiślany, dalsze wzgórza i lasy tzw. Szwajcarii Próchnickiej - tereny, gdzie już w XIX w. wytyczone zostały szlaki turystyczne i był on chętnie odwiedzany przez turystów i wędrowców. Ponieważ dom stoi "u wrót" wejścia na dawne szlaki Szwajcarii Próchnickiej był on prawdopodobnie w tamtym okresie również częściowo wynajmowany jako kwatery dla turystów, o czym świadczy wymalowana goetykiem na podcieniu nazwa domu "Haus Elfride".



Fot. Kamil Zimnicki

Miłość od pierwszego wejrzenia

Przygoda Mai Pietrasik z ratowaniem drewnianych zabytków zaczęła się znacznie wcześniej. Ponad piętnaście lat temu kupiła zabytkową zagrodę w Drewnicy, która niestety w 2009 roku spłonęła w pożarze. Te tragiczne wydarzenia nie zniechęciły pasjonatki w poszukiwaniach swojego miejsca na ziemi. Z pomocą przyszedł Marek Opitz, pasjonat Żuław, regionalista, który przekazał Mai Pietrasik informacje o możliwości zakupu domu podcieniowego.

Musiła to być miłość od pierwszego wejrzenia gdyż decyzja o zakupie zapadła w tydzień.

Duchem tego miejsca jest ceramika i glina. W pomieszczeniu gospodarczym przylegającym do podcienia powstała pracownia ceramiczna. Z kolei w samym domu docelowo ma powstać małe muzeum naszego regionu. Warto też zajrzeć za dom, gdzie znajduje się sad z kilkoma historycznymi i dziś rzadko spotykanymi odmianami jabłek.



Fot. Kamil Zimnicki

Serce wsi

Dom ma coraz więcej przyjaciół, którzy obdarzają Maię Pietrasik zaufaniem i chcą wesprzeć uratowanie zabytku. Te działania nie przechodzą bez echa lokalnej społeczności. Sąsiedzi chętnie angażują się w akcje promujące zbiórkę środków na remont. Lokalną tradycją i wydarzeniem łączącym mieszkańców jest odbywający się na początku października Dzień Poławiaczy Jabłek. To niepowtarzalna okazja do zwiedzenia siedliska, posmakowania przedwojennych odmian i prawdziwej podróży w czasie.

Potrzeba ratowania domu, który jest realnie zagrożony całkowitym zniszczeniem stała się podstawą do założenia w 2019 r. Stowarzyszenia Zachowania Krajobrazu Kulturowego "Elfrida". Zachęcam Państwa do odwiedzenia strony stowarzyszenia www.elfrida.pl i udziału w akcjach ratujących ten wyjątkowy zabytek.

Kamil Zimnicki

Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej

Ostatnia szansa by wziąć udział w pokazie filmu "Gietrzwałd 1877. Wojna Światów". W październiku pokazy w Olsztynie i Gdyni

"Gietrzwałd 1877. Wojna Światów" to kolejna ciekawa produkcja słynnego reżysera Grzegorza Brauna przy wsparciu Fundacji Osuchowa. Opowie on o tym co bliskie naszemu regionowi czyli o nadzwyczajnych wydarzeniach jakie nastąpiły w warmińskiej wiosce Gietrzwałd (będącej pod zaborem pruskim). Wtedy to właśnie w tym miejscu objawiła się Najświętsza Maria Panna co miało olbrzymi wpływ na dalsze kształtowanie się polskiego narodu... Warto by w obecnych czasach globalnej walki z Kościołem Polacy cofnęli się do tamtych czasów i zdali sobie sprawę jak wielką rolę pełnią na mapie świata jeśli tylko nie porzucą swoich chrześcijańskich korzeni...

Celem filmu jest z jednej strony rzetelne przypomnienie udokumentowanych faktów składających się na obraz wydarzeń, które rozegrały się w samym Gietrzwałdzie pomiędzy 27 czerwca a 16 września 1877 r. (160 wizji!), a z drugiej – zarysowanie szerokiego tła, na którym dopiero odsłania się najgłębszy sens, pilność i aktualność orędzia z Gietrzwałdu.

Film przybliży złożoność czasów w jakich wtedy się znajdował świat i Polska. Realność rozwiązania wojennego latem 1877 r. nie ulegała wątpliwości w gabinetach dyplomatycznych, sztabach i kantorach bankowych jak Europa długa i szeroka (co wykazują autorzy filmu sięgając do źródeł, świadectw i dokumentów z epoki, także zasięgając opinii najwybitniejszych współczesnych ekspertów). A jednak zdarzyło się coś, czego mężowie stanu ani wojskowi, ani lichwiarze nie włączali w ogóle w swoje rachuby. Film uzasadnia tezę, że to właśnie poprzez

Gietrzwałd pożoga i zagłada wojenna została światu tym razem oszczędzona – a Polacy otrzymali „promesę niepodległości”: łaskę autentycznego zjednoczenia narodowego i program prawdziwej pracy organicznej, która zaowocuje cztery dekady później, w roku 1918. Ukazanie fenomenu Gietrzwałdu właśnie na tak poszerzonym tle – z uwzględnieniem wątków politycznych, wojennych, a nawet szpiegowskich – będzie całkowitym novum, nawet dla osób bliżej zaznajomionych ze sprawą gietrzwałdzkich objawień.

Film cieszy się olbrzymim zainteresowaniem. Seans jaki będzie miał miejsce 28 września w Elblągu w Ratuszu Staromiejskim jest już zapelniony do ostatniego miejsca. W naszym regionie są jeszcze dostępne miejsca na seanse w Olsztynie i Gdyni. Warto więc dowiedzieć się więcej o tym wielkim wydarzeniu w dziejach Polski o którym tak mało się mówi w wielkich mediach i na wielkich ekranach.

Jak zapisać się na pokazy w Gdyni i Olsztynie?

- 1) Wejść na stronę: www.gietrzwald1877.pl/pokazy
- 2) Wybierz miejscowość, gdzie chcesz obejrzeć pokaz filmu
- 3) Wypełnij formularz zgłoszeniowy
- 4) Na maila otrzymasz bilet do wydrukowania, dzięki któremu za darmo weźmiesz udział w pokazie tego wyjątkowego filmu

Gdynia

6 października godz. 18:00

Dom Rzemiosła, 10 Lutego 33, Gdynia

Olsztyn

29 października godz. 18:00

Auditorium Maximum w Olsztynie

al. Wojska Polskiego 13

OGŁOSZENIE

**POTRZEBUJESZ GOTÓWKI NA PILNE WYDATKI?
BANK ODMÓWIŁ CI POŻYCZKI?
MASZ STAŁE ŹRÓDŁO DOCHODU?**

**GOTÓWKA Z DOSTAWĄ DO DOMU!
ZADZWOŃ POD NUMER:**

785 191 069



ChceMy więcej! Październik będzie nasz! CEiIK kulturalnie zaprasza!

Za nami Dożynki Wojewódzkie Warmii i Mazur, które CEiIK z wielką dumą współorganizował (15 września). Tegoroczne Święto Plonów obfitowało w kolory, regionalne pyszności i niecodzienne atrakcje w Muzeum Budownictwa Ludowego Parku Etnograficznym w Olsztynku. Wydarzenie tradycyjnie rozpoczął przemarsz barwnego korowodu dożynkowego, ekip reprezentujących 41 gmin z całego regionu. Najbardziej zasłużonych rolników odznaczył i uhonorował gospodarz wydarzenia – marszałek województwa warmińsko-mazurskiego - Marcin Kuchciński. "To jest wasz dzień. Dzień, w którym cała społeczność mówi Wam głośno i wyraźnie - dziękujemy!" - podsumował.

Odnaka „Zasłużony dla rolnictwa Warmii i Mazur”: Brzozowski Maciej Adam, Burak Marcin, Cichy Marek, Cytowicz Agnieszka, Czajkowski Przemysław, Deneka Jarosław, Dźwilewski Karol, Galiński Łukasz, Gienieczo Krzysztof, Herbszt Małgorzata, Huszcza Robert, Jasłowicz Michał, Karowski Karol, Kociela Waldemar, Maleca Marcei, Marchlewski Paweł, Masłowski Mieczysław, Miciuta Tadeusz, Nowoszyńska Renata, Ochenkowski Waldemar, Pasławski Jarosław, Pauperowicz Andrzej, Pietrasik Piotr, Sajkowski Konrad, Samojluk Paweł, Sowa Leszek, Stankiewicz Bohdan, Stasiuk Paweł Zenon, dr hab. Stępień Arkadiusz, Suchomski Paweł, Szczypior Grzegorz, Wiszniewski Ignacy, Wylengowski Artur Szczepan.
Odnaka Honorowa za „Zasługi dla województwa warmińsko-mazurskiego”: Buła Krzysztof, Kania Marcin, Piniaha Jerzy, Skorupski Jerzy.



Marszałek Województwa Marcin Kuchciński odznaczył najbardziej zasłużonych rolników na Warmii i Mazurach

muzycznej I stopnia w Puńsku. Muzyczną oprawę domknęła z przytupem formacja Zakopower.



Dożynki Wojewódzkie zakończyły się koncertem Zakopower

Wydarzenie sfinansowano ze środków Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

We wrześniu czekają nas jeszcze dwa duże wydarzenia w Olsztynie, które współorganizujemy.

Są to: Festiwal Filmowy WAMA (17-21.09) oraz 8. Forum Kultury Warmii i Mazur (19.09), organizowane przez nasz Warmińsko-Mazurski Fundusz Filmowy, którego gościem honorowym będzie tym razem reżyser o światowej sławie - Jerzy Skolimowski.

Październik natomiast to sporo mniejszych i większych wydarzeń. Kulturalnie polecamy:

- koncerty: Lombard (11.10), Sebastian Riedel & Cree (18.10), Łydką Grubasą (19.10), Spięty (26.10 - impreza z cyklu CEiIK KONCERTOWO, dofinansowana ze środków Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego), zespół Happysad (27.10)
- V Ogólnopolskie Biennale Malarstwa (9.10)
- Międzynarodowy Festiwal Filmowy Prison Movie (9-10.10), z warsztatami i pokazami filmów o tematyce penitencjarnej oraz rozstrzygnięciem konkursu filmowego, z udziałem filmowców polskich i zagranicznych
- stand-up'y: Magda Kubicka (7-8.10), Daniel Midas (14.10)
- spektakl komediowy „Optymiści, czyli nas w Egipcie”, w doborowej obsadzie (Karolina Gorczyca, Hanna Śleszyńska, Piotr Cyrwus, Marcin Korcz)

Ta lista jeszcze się nie domknęła, więc śledźcie nasze aktualności na stronie www.ceik.eu oraz w naszych mediach społecznościowych! (FB: Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie, Instagram: [ceik_olsztyn](https://www.instagram.com/ceik_olsztyn)) W imieniu szefowej naszego CEiIKu - Wioletty Jaskólskiej, pozdrawiamy miłośników kultury wszelakiej i zapraszamy Was gorąco między innymi do naszej Auli im. Anny Wasilewskiej w Olsztynie!



Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy należy do sołectwa Liski w gm. Pisz

W konkursie na „Najładniejszy wieniec dożynkowy 2024” zwyciężyła gmina Pisz (sołectwo Liski). 2 miejsce zdobyło Dobre Miasto (soł. Podleśna), a 3 na podium są Banie Mazurskie. Nie zabrakło tego dnia oczywiście tańców i śpiewów, w wykonaniu zespołów pieśni i tańca Warmia i Jedwabno, zespołu śpiewaczego Pokolenia, a także szkoły



CEiIK

KONCERTOWO

SPIĘTY

26.10.2024 **SOBOTA** GODZ. **20.00**

| Aula im. Anny Wasilewskiej |

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Mamy zdrową żywność najwyższej jakości

Święto dziękczynienia za plony to nasza wspaniała staropolska tradycja, która wieńczy wielomiesięczny trud każdego rolnika. Obecnie dzięki Waszej pracy i sile naszego rolnictwa Polska nie tylko jest samowystarczalna żywnościowo, ale przyczynia się do wyżywienia innych narodów. Dzięki Paniom z Kół Gospodyń Wiejskich kultywujemy piękne tradycje, tak widoczne na Warmii i Mazurach.

Piękne dożynkowe wieńce są symbolem naszej tradycji i kultury. Działalność naszych Kół Gospodyń Wiejskich to nie tylko wspaniałości kulinarne, ale przede wszystkim kultywowanie kultury ludowej i form aktywizacji życia społecznego wsi. Bardzo Wam za to Drogie Panie dziękujemy!



W tym roku obchodzimy dwudziestą rocznicę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, dzięki której nasz kraj osiągnął istotny sukces gospodarczy. Dwie dekady wsparcia polskiego rolnictwa z funduszy europejskich zaowocowały postępowaniem technologicznym, dzięki któremu praca rolnika staje się lżejsza i bardziej efektywna.

Pomimo dużych osiągnięć, dzisiaj musimy się mierzyć z nowymi wyzwaniami i zagrożeniami, takimi jak zaburzenia w handlu i dystrybucji wskutek wojny,



występujące choroby zwierząt i roślin czy spowodowane zmianami klimatu anomalie pogodowe.

Po naszych interwencjach znacząco ograniczono wymogi zielonego ładu, czyniąc go bardziej przystępnym dla rolników. Można powiedzieć, że uczyniliśmy go rolniczym zielonym ładem. Od czerwca tego roku na nasz wniosek, Unia Europejska wprowadziła kwoty określające dopuszczalną wielkość importu wrażliwych produktów rolnych z Ukrainy.

Wprowadziliśmy także dopłaty do kukurydzy, dopłaty dla producentów zbóż oraz realizujemy wypłatę tzw. pomocy suszowej. Ponadto realizowane są dopłaty do oprocentowania kredytów płynnościowych i wypłacana jest pomoc finansowa dla Kół Gospodyń Wiejskich oraz pszczelarzy. Na te wszystkie formy pomocy, ze środków krajowych dla producentów rolnych trafi prawie 4,2 mld zł.

Z tytułu unijnych płatności bezpośrednich i obszarowych za 2023 r. wypłaciliśmy polskim rolnikom blisko 20 mld zł, co oznacza że wykorzystaliśmy środki europejskie na poziomie prawie 100%.

Obecnie jako Rząd Rzeczypospolitej Polskiej przygotowujemy pomoc finansową:

Po pierwsze, dla gospodarstw poszkodowanych przymrozkami kwietniowymi i majowym gradobiciem (dotyczy to sadów, plantacji owoców miękkich i winorośli).



Po drugie, dla gospodarstw gdzie plony w dużej części zostały zniszczone przez nawałnice i gradobicie. Obie formy pomocy zamierzamy wypłacić jesienią tego roku.

Po trzecie, oddzielną formą wsparcia będzie pomoc dla gospodarstw poszkodowanych przez suszę i inne klęski żywiołowe. Pomoc ta będzie realizowana w ramach wydatków z budżetu krajowego na 2025 rok.

Pamiętajmy również, że w tak zwanym łańcuchu „od pola do stołu” wszystko zaczyna się u rolnika, w gospodarstwie rolnym. Te zebrane plony zanim znajdą się na naszych stołach, pokonują długą drogę przez sektor przetwórczy i handel. W Polsce mamy stały dostęp do produktów spożywczych i żywności wysokiej jakości. Dzięki temu mamy zapewnione bezpieczeństwo żywnościowe, a nasze produkty rolno-spożywcze cieszą się uznaniem wśród konsumentów nie tylko w Europie, ale i na świecie.

Wszystkim uczestniczącym w tradycyjnym święcie plonów w Olsztynku przekazuję najlepsze życzenia!

Szanowni Rolnicy, bardzo Wam dziękuję!

**Zbigniew Ziejewski, Poseł (PSL- Trzecia Droga)
Sekretarz stanu w Ministerstwie
Aktywów Państwowych**

Czy wzrost PKB powinien odbywać się przy setkach miliardów długu?

Wielu z nas nie do końca zna się na ekonomii i gdy słyszymy o rosnącym PKB to uważamy, że kraj się rozwija i jest dobrze... Czy jednak w pewnym momencie nie powinniśmy oczekiwać, że rządzący wprost powiedzą nam jak wielkie długi zaciągamy dla kolejnych młodych pokoleń... Może pora otrzeźwieć i jako społeczeństwo dorosnąć tak by zrozumieć, że nie da się wiecznie tak zadłużać jednocześnie nie czyniąc ważnych reform w dłuższym terminie...

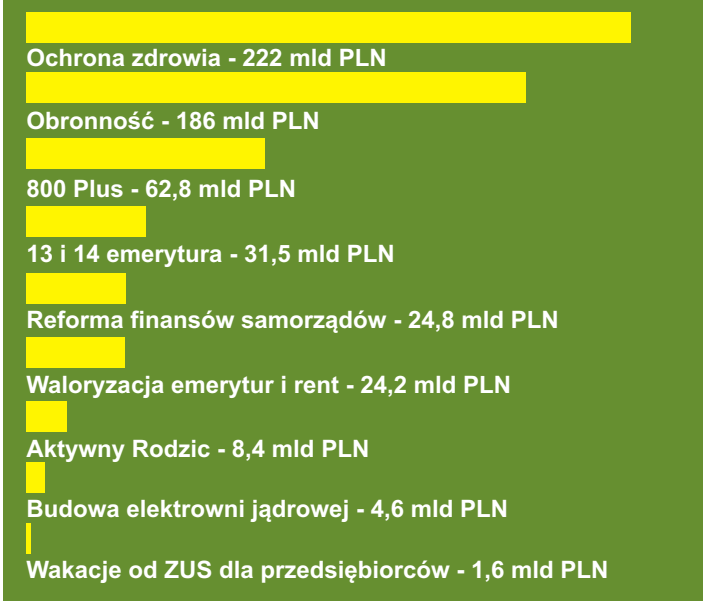
Jest nowy rząd, a budżet jakby dalej bez większych zmian...

W minionym roku nowy rząd z którego składa się Koalicja Obywatelska, Trzecia Droga oraz Lewica objęły stery tak jakby z dobrem inwentarza czyli budżetem w dużej mierze opracowanym przez PiS. Wydawało się jednak, że budżet zaprezentowany już na 2025 rok będzie różnił się znacząco reformami od tego co widzieliśmy w 2024 roku. Tymczasem jest dalej podobnie. Być może rządzący wstrzymali się z reformami ze względu na to, że za rok mamy wybory prezydenckie, które są znaczące dla koalicji do dalszego rządzenia. Dodatkowo coraz mocniej trzeba spłacać długi i odsetki jakie były zaciągane w trakcie pandemii na ratowanie gospodarki przez poprzedni rząd. Znacząco rosną też wydatki na obronność kraju. Nie byłoby w tym nic złego gdybyśmy dużą część produkcji broni mieli w naszym kraju, niestety olbrzymia część łąduje w gospodarce naszego sojusznika USA od którego zamawiamy sprzęt. Warto podkreślić, że wpływ na wysoki wskaźnik PKB mają właśnie wydatki na zbrojenia.

Warto jednak byśmy jako obywatele już dziś wiedzieli w jak złym kształcie są finanse publiczne od kilku lat i że niestety zadłużamy się coraz mocniej. Spójrzmy na liczby...

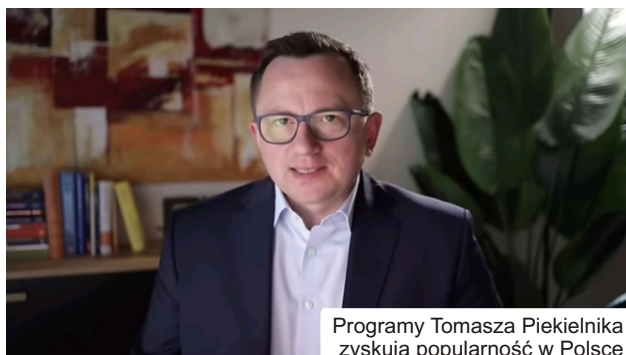
ROK 2024 – DANE BUDŻETOWE		ROK 2025 – WSTĘPNE DANE	
Dochody Państwa	ok. 682 mld PLN	Dochody Państwa	ok. 632 mld PLN
Wydatki Państwa	ok. 866 mld PLN	Wydatki Państwa	ok. 921 mld PLN
Deficyt Państwa	- 184 mld PLN	Deficyt Państwa	- 289 mld PLN

NA CO WYDAMY ŚRODKI PUBLICZNE W 2025 ROKU?



Telewizja to nie wszystko... Polacy coraz chętniej edukują się poprzez kanały YouTube i mniejsze media!

Wielu z nas widzi, że świat i Polska wcale nie zmierza w tym kierunku o którym marzyliśmy i o który tak licznie walczyliśmy. Coraz trudniej odróżnić dobro od zła, a już tym bardziej co jest prawdą a co propagandą. Na całe szczęście wciąż istnieją mniejsze media jak nasze oraz niezliczona ilość komentatorów, których warto posłuchać by lepiej poznać wiele tematów i problemów o których nie mówi się nam w głównym wydaniu wiadomości czy innych dużych mediach ze względu na to, że albo nie chce nam się o tym mówić albo zwyczajnie brakuje na to czasu. W najbliższym czasie prezentować będziemy Państwu ciekawe postacie i ich kanały Youtube, które warto oglądać by mieć szerszą wiedzę i popisać się w towarzystwie dawką mądrości i analizy otaczającego nas świata.



Programy Tomasza Piekelnika zyskują popularność w Polsce

Tomasz Piekelnik – jego nagrania w ostatnich miesiącach budzą olbrzymie zainteresowanie

Jednym z takich kanałów na YouTube jaki warto oglądać każdego dnia jest kanał Tomasza Piekelnika. Autor tych odcinków tłumaczy nam zagadnienia ekonomii, geopolityki i aktualnych wydarzeń z Polski i Świata. Widz ma okazję dzięki wiedzy Pana Tomasza Piekelnika przejrzeć codzienne doniesienia medialne z kraju i świata oraz dowiedzieć się nieco więcej o co chodzi w danym problemie o którym często nie dowiemy się ze zwykłego artykułu w prasie czy relacji z telewizji, która przekazuje tylko suchy fakt.

Tomasz Piekelnik prezentuje swój komentarz każdego dnia. Są to odcinki zazwyczaj trwające od pół godziny do godziny czasu. Często zaledwie po 1-2 godzinach jego odcinki obejrzy ponad 100 tysięcy osób! Bardzo ciekawymi odcinkami są kwestie ekonomiczne (losów i przyszłości amerykańskiego dolara, fatalnej kondycji polskiego budżetu) oraz kwestie bezpieczeństwa i trwających wojen na Ukrainie czy Bliskim Wschodzie co wbrew pozorom ma olbrzymi wpływ na nasze codzienne życie. Sporo dowiadujemy się też o konsekwencjach jakie może ponieść Polska w przypadku dalszej eskalacji wojny na Ukrainie. Nie

brakuje również szerokiej analizy trwających wyborów w USA i tłumaczeniu na polski konwencji lub wywiadów jakie widzimy za oceanem.

Tomasz Piekelnik z zawodu jest doradcą podatkowym, jego kariera rozpoczęła się kilkanaście lat temu w największych na świecie firmach doradczych z tzw. wielkiej czwórki (PwC w Berlinie, EY we Wrocławiu). Jako ekspert wypowiadał się w ponad 250 publikacjach prasowych (Rzeczpospolita, Gazeta Prawna) oraz kilku artykułach w czasopiśmie profesjonalnych. Komentował też zagadnienia podatkowe na antenie audycji radiowych oraz telewizyjnych (Polskie Radio Trójka, Radio Wrocław, TVP). Jego pasją jest prowadzenie szkoleń i kursów - "na koncie" ma ponad 1000 prelekcji i wystąpień.

Gdzie oglądać odcinki Tomasza Piekelnika:

Adres You Tube:
www.youtube.com/@TomaszPiekelnik
Ilość subskrybentów: 142 tys. subskrybentów

Eksperci rozmawiają w Rolls-Royce

Bardzo ciekawym projektem są rozmowy Macieja Wieczorka, gdzie znani eksperci naukowcy, politycy czy postacie ze sportu lub biznesu rozmawiają na dane zagadnienie podczas jazdy luksusowym autem Rolls-Royce. W tym wydaniu gazety prezentujemy Państwu dwa odcinki z ostatnich miesięcy, gdzie Maciej Wieczorek rozmawiał m.in. z profesorem Witoldem Modzelewskim oraz doktorem Arturem Bartoszewiczem.

W rozmowie z profesorem Witoldem Modzelewskim został poruszony wbrew powszechnej opinii temat o tym, że Unia Europejska ma też swoje wady. Profesor słusznie stwierdził, że ulegliśmy modzie na to, że wszystko trzeba zmieniać i modernizować, nawet te obszary dobrze działające czego



Dr Artur Bartoszewicz mówi o cyfrowym euro w Polsce!

zwolennikiem w szczególności jest Unia Europejska. Z kolei podczas rozmowy z doktorem Arturem Bartoszewiczem możemy posłuchać o temacie wizji, która jest nam szykowana, a mianowicie likwidacji płatności gotówkową i np. zastąpienie tego cyfrowym euro... Szczególnie starsze osoby, które nie wyobrażają sobie płatności innej niż gotówkową warto by wiedziały w jakim kierunku zmierza obecna rewolucja.

Unia umiera na naszych oczach! Witold Modzelewski [Expert w Rolls-Royce]

adres odcinka rozmowy z profesorem Witoldem Modzelewskim
<https://youtube.com/watch?v=NhWLVHy9ys>

Koniec gotówki! Cyfrowe Euro w Polsce? Dr Artur Bartoszewicz [Expert w Rolls-Royce]

Adres odcinka rozmowy z dr Arturem Bartoszewiczem:
<https://youtube.com/watch?v=dvenyPZtL3U>

adres kanału: <https://youtube.com/@MaciejWieczorek>

Jeśli zainteresuje Ciebie treść tych odcinków pamiętaj, że warto polecić takie medium w swoim najbliższym otoczeniu: Rodzinie, przyjaciołom lub znajomym z pracy

Jako mądrzejsze i świadome społeczeństwo jesteśmy w stanie podejmować lepsze decyzje dla kraju i naszych małych ojczyzn oraz nie ulegać propagandzie!

Pensja minimalna na Warmii i Mazurach ma być niższa niż w Warszawie? - od lewego do prawego

Na przełomie sierpnia i września rząd przedstawił swój projekt budżetu na 2025 rok. Wielu myślało, że będzie to już nowy autorski projekt nowej koalicji rządzącej, tymczasem liczby pokazują, że dalej budżet nie różni się zbyt wiele od tego co proponował rząd PiS. Czy zatem Polacy w skutek zbliżającego światowego kryzysu finansowego zasługują na rzetelną debatę budżetową w którym kierunku powinniśmy reformować nasz kraj?

Pytania w najnowszym cyklu brzmią:

1) Na 2024 rok budżet przejęty w dużej mierze po rządach PiS zakładał ok. 682 miliardy dochodów i 866 miliardów wydatków, deficyt budżetowy wynosił ok. 184 miliardów. Tymczasem po blisko roku rządzenia nowa Koalicja rządząca zaproponowała projekt budżetu na 2025 rok, który zakłada dochody na poziomie 632 miliardy złotych, a wydatki na poziomie 921 miliardów złotych. Deficyt ma wynieść ok. 289 miliardów złotych. Oznacza to, że w ciągu zaledwie dwóch lat Polska zadłuży się na poziomie blisko 473 miliarda złotych! Dużo w kampanii wyborczej mówiło się o zmianach tymczasem utrzymane zostały programy 800+, 13 i 14 emerytura itp. Olbrzymią część budżetu przeznaczymy na wydatki na cele obronne (duża część trafi nie do polskich fabryk, a do budżetu USA) oraz obsługę zadłużenia zagranicznego. Wszystko to dzieje się przy informowaniu nas o tym, że Polska rozwinie się w tempie 3,7% PKB... Czy rozwojem możemy nazwać zaciąganie prawie pół biliona złotych długu tylko w 2024 i 2025 roku? Czy najwyższa pora aby Polakom zaoferować poważną debatę na temat reform finansów Państwa? Jak ocenia Pan projekt budżetu na 2025 rok zaproponowany przez nowy rząd?

2) Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów i Polityki Regionalnej Jacek Karnowski, były wieloletni prezydent Sopotu na początku września zaproponował by w Polsce rozważyć wprowadzenie regionalizacji pensji minimalnej. Miałyby być ona wyższa dla pracowników np. w Warszawie, a niższa dla pracowników w miejscowościach np. z woj. warmińsko-mazurskiego. Czy Pana zdaniem jest to dobry pomysł?



Każdy budżet z wysokim deficytem jest wyrazem złodziejskich ciągów właściwych dla danego rządu

Każdy plan budżetowy zakładający przewagę wydatków nad dochodami jest wyrazem złodziejskich ciągów właściwych dla danego rządu. Deficyt budżetowy to nic innego jak tylko dług, który prędzej czy później będzie musiał być spłacony NIE przez miłośnicie nam panującą "władzę" ale przez wszystkich podatników, których w przyszłości, niekiedy odległej, obrabuje się na kilka sposobów. Jednym z nich są obligacje skarbowe, których wykup przez podatników (rękami następnego rządu) będzie obciążony dodatkowo odsetkami. Podobnie pożyczki na tzw. rynku "filantropów", czyli oligarchów światowych mających w swoich rękach korporacje bankowe, a pasożytujących na łajdackich i głupich rządach poszczególnych "bantustanów". Najbardziej natomiast bezczelnym i bandyckim sposobem jest dodruk pieniądza bez pokrycia w wyprodukowanym towarze i usługach, co kończy się zawsze inflacją czyli drożyzną. Ten ostatni sposób z "powodzeniem" zastosował rząd PiS-owski w czasie mniemanej pandemii zarazka- celebryty o nazwie Covid-19, gdy inflacja (drożyzna) skoczyła do 20% w skali roku. Obecna "władza" wskoczyła więc w buty poprzedniej i zaczyna nas zadłużać na olbrzymie, miliardowe kwoty, płacąc banialuki jak to Polska się "rozwinie" i będzie opływać w mleko i miód o ile oczywiście nie będziemy w stanie wojny, do której tak chętnie nas namawiają niektórzy sojusznicy NATO-wscy, a w szczególności politycy United Kingdom - powtórka z roku 1939? Reasumując: projekt budżetu rządu PO-wskiego oceniam bardzo źle, a ci którzy się ze mną nie zgadzają pewnie bardzo zdziwią się za dwa lub trzy lata cenami towarów, na które nie będzie ich stać.

Sam pomysł pensji minimalnej to absurdalny wynalazek...

Pan Karnowski jako wieloletni polityk władzy samorządowej powinien zdawać sobie sprawę, że każda ingerencja w stosunki między pracodawcą a pracobiorcą kończy się tak samo: psuciem gospodarki i ograbianiem podatnika. Sam pomysł "pensji minimalnej" to absurdalny wynalazek służący wyłącznie do przekupywania ludu pracującego miast i wsi i jednoczesnego łupienia pracodawcy w postaci zwiększonych obciążeń podatkowych takich jak VAT, podatek dochodowy oraz tzw. składka zdrowotna będąca przeciwieństwem pochodną pensji. Skutek jest zawsze ten sam: podwyżka teźże "pensji" oznacza zwolnienia pracowników i/lub podwyżka cen towarów. Próba mieszania w kotle tego socjalistycznego wynalazku w postaci różnicowania regionalnego to sprytny sposób na odwrócenie uwagi narodu od prawdziwego problemu tego rządu: brak gospodarczego programu dającego Polsce dynamiczny rozwój na drodze wolnej gry rynkowej, czyli tego co krajom zachodniej Europy w przeszłości zapewniło bogactwo i dominację ekonomiczną. Nawet dzisiaj, gdy widzimy, że Europa zachodnia się zwija i cywilizacja zachodnia upada pod ciosami rodzimego lewactwa i nachodźców z Afryki i Azji, nadal są to kraje bogate i mogące stanowić wzór dla innych cywilizacji.

Konfederacja zawsze opowiadała się za wolną grą podmiotów gospodarczych w przeciwieństwie do partii bandy czworga (PiS, PO, PSL, SLD) i w parlamencie następnej kadencji zrobimy wszystko aby zatriumfowały w Polsce zasady dobrego starego kapitalizmu, dającego rozwój i dobrobyt.

Andrzej Wyrębek, Konfederacja



Poważna debata na temat finansów państwa powinna się odbyć

Czytając projekt budżetu państwa można początkowo przerazić się liczbami, jednak są to wartości tak abstrakcyjne, że nie odzwierciedlają prawdziwych realiów. Prognozowany dług publiczny nie odstaje procentowo od poprzednich lat i nie zagraża działalności państwa. Wzrost PKB jest uzależniony w dużej mierze od wydatków Państwa, dlatego nie chcemy powtórki z 1997 roku i restrykcyjnej polityki monetarnej Balcerowicza, która odbiła się na mieszkańcach Warmii i Mazur.

Polacy potrzebują stabilności – wydatki na osłony socjalne, emerytury, czy wojsko są w pełni uzasadnione, chociażby ze względu na ciągle toczącą się wojnę za naszą granicą, czy wysokimi kosztami życia. Nieuzasadnione z kolei są niskie nakłady na ochronę zdrowia, badania i naukę, czy transport, które stoją w tym samym miejscu, a realnie wpływają na nasze codzienne życie.

Poważna debata na temat finansów państwa powinna się odbyć, jednak nie na zasadzie straszenia długiem publicznym i kolejnych cięciach dla obywateli, a na zmniejszaniu różnic w wynagrodzeniach pomiędzy pracownikami i drobnymi przedsiębiorcami, a prezesami, często zarabiającymi kilkunastokrotnie wyższe kwoty.

Regionalizacja płacy minimalnej uderzy w mieszkańców Warmii i Mazur

Propozycja byłego Prezydenta Sopotu, a obecnie posła Koalicji Obywatelskiej jest szkodliwa. Warto wspomnieć, że Karnowski w ramach swojej prezydentury zarabiał w ostatnich latach więcej niż Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski.

Przed wszystkim regionalizacja płacy minimalnej uderzy w mieszkańców Warmii i Mazur, którzy od lat są na szarym końcu w tabeli przeciętnych wynagrodzeń i w naszym interesie jest minimalna płaca krajowa. Nasze województwo od lat jest czerwonym punktem na mapie – młodzi i ambitni przenoszą się do większych miast, jak Gdańsk, czy Warszawa w poszukiwaniu godnej płacy i coraz częściej zostają tam na stałe. Regionalizacja płacy minimalnej sprawi, że ten problem u nas się pogłębi, a osoby pracujące na tych samych stanowiskach będą zarabiały różne kwoty, w zależności od miejsca zamieszkania.

Cztery miliony osób w Polsce zarabia najniższą krajową. Już dziś jest poważny problem z zaciąganiem kredytu na wymarzone mieszkanie, czy wyjazd na tygodniowe zagraniczne wakacje. Partia Razem jest za godnym wynagrodzeniem za wykonaną pracę.

Mateusz Rostkowski, Rada Krajowa Partii Razem, Zarząd Okręgu Warmińsko-Mazurskiego Razem



Katastrofalny budżet państwa na 2025 rok

Nowy rok przywitamy z rekordową dziurą budżetową. Zgodnie z przyjętym projektem, deficyt budżetowy w 2025 r. ma sięgnąć prawie 300 miliardów złotych, czyli 5,5 proc. PKB. Dla porównania tegoroczny deficyt to zaledwie 184 miliardów złotych, a tak dużego deficytu w relacji do PKB nie było od 2010 r. Zgodnie z rządowymi prognozami przyszłoroczny dług publiczny sięgnie rekordowych 59,8 proc.

W budżecie rządu Donalda Tuska na 2025 rok nie ma pieniędzy na obietnice wyborcze. To m.in. obniżenie podatku Belki, wzrost zasiłku pogrzebowego czy kwoty wolnej od podatku do 60 tys. zł. Z analizy rządowego projektu wynika, że choć budżet zakłada sięgający niemal 300 mld zł deficyt, to zabraknie w nim pieniędzy na najgłośniejsze obietnice wyborcze, zapisane w 100 konkretach na 100 dni. Po 100 dniach funkcjonowania rządu Donalda Tuska w pełni zrealizowanych było jedynie 9 obietnic wyborczych. W świetle zapisów w przyszłorocznym budżecie co najmniej do 2026 roku nie możemy się spodziewać realizacji kolejnych obietnic. Chodzi, m.in. o podniesienie kwoty wolnej od podatku - z 30 tysięcy złotych do 60 tysięcy złotych, w przypadku podatników rozliczających się według skali podatkowej, w tym także przedsiębiorców i emerytów. Koszt takiego rozwiązania wyniósłby ok. 52,5 mld zł. Ponadto w sferze pustych zapewnień znalazło się zniesienie podatku od zysków kapitałowych (podatek Belki) dla oszczędności i inwestycji w tym także na Gieldzie Papierów Wartościowych (do 100 tys. zł, powyżej 1 roku). Koszt szacowany jest na 1,5 mld zł. Również niespełnioną obietnicą stała się podwyżka zasiłku pogrzebowego. Miał on od lipca 2024 r. wynosić 150 proc. płacy minimalnej, czyli 6450 zł., a nadal wynosi 4 tys. zł. Koszt podwyżki szacuje się na ponad 2 mld zł. Kolejnym niewypałem jest wprowadzenie kredytu 0 procent czyli programu dopłat do kredytów mieszkaniowych. Popisową klęską rządu Donalda Tuska stało się przywrócenie ryczałtowej składki zdrowotnej zlikwidowanej przez Polski Ład. Z obietnicy zawartej w punkcie 34 wśród 100 konkretów

zrealizowane będzie jedynie odejście od naliczania jej od dochodu wynikającego ze sprzedaży środków trwałych (np. samochodów). Tych niespełnionych obietnic rządzącej koalicji 13 grudnia wynikających z analizy projektu ustawy budżetowej jest tak dużo, że śmiało można powiedzieć o kłamstwie wyborczym, które dyskredytuje obecny leniwy rząd Donalda Tuska. Poza tym należy zwrócić uwagę na pewne zabiegi z dziedziny kreatywnej księgowości wyrażające się przez „nagłe podkręcenie” prognozy wzrostu PKB o 0,2 pkt proc. i inflacji o 0,9 pkt proc. (podwyższenie prognozy inflacji z 4,1 proc. na 5 proc.), co według wielu analityków jest próbą poprawienia prognoz dochodów, aby uniknąć przekroczenia konstytucyjnych progów.

Koalicja 13 grudnia decyduje się na zaprezentowanie projektu budżetu z deficytem, który jest wyższy niż suma deficytów z ośmiu lat rządów Prawa i Sprawiedliwości. Będzie on o ponad jedną drugą wyższy niż w bieżącym 2024 r. i prawie 3,5-krotnie wyższy niż w 2023 roku, ostatnim, w którym rządził premier Morawiecki. Już w 2024 roku wzrósł on do 5,1 proc. PKB, a zaplanowany na 2025 rok ma wynieść aż 5,5 proc. PKB. Przy czym, zgodnie z prawem unijnym, nie powinien przekraczać poziomu 3 proc. PKB. Wobec tego, Bruksela wszczynając wobec Polski tzw. procedurę nadmiernego deficytu, tj. obowiązkowe zmniejszanie go w kolejnych latach, aż do osiągnięcia dozwolonego, 3-proc. poziomu. To pokazuje skalę fikcji z jaką mamy do czynienia, bo w oczywisty sposób taki budżet nie zostanie zrealizowany. Jest to budżet wyborczy tylko do wyborów prezydenckich w 2025 roku- a później zaprezentuje się budżet realny - z drastycznym ograniczeniem wydatków.

Regionalizacja pensji minimalnej może doprowadzić do wyludnienia naszego regionu

Kwestia wprowadzenia regionalizacji pensji minimalnej w Polsce nie wydaje się być dobrym pomysłem ponieważ stosowana jest ona przez państwa o ustroju federalnym, jak Stany Zjednoczone czy Kanada, co w założeniu wzmacnia autonomię poszczególnych stanów w kierowaniu polityką oraz gospodarką regionalną. Polska jest krajem unitaryjnym pod względem prawnym, ale również bardzo homogenicznym. Występują u nas dużo mniejsze różnice regionalne niż w większych państwach, takich jak USA. W przypadku Polski różnice w wynagrodzeniach są dużo większe pomiędzy branżami niż regionami. Większą różnicę widać np. po porównaniu wynagrodzenia informatyka i nauczyciela niż nauczycieli czy informatyków w różnych regionach. Wprowadzenie skomplikowanego lub zbyt rozbudowanego modelu ustalania wysokości płacy minimalnej może prowadzić do chaosu. Dodatkowo zmiana modelu w zależności od jego założeń może generować dodatkowe koszty administracyjne. Ponadto regionalizacja płacy minimalnej może pogłębić różnice w zamożności pomiędzy regionami, co z pewnością spowoduje jeszcze większe zubożenie mieszkańców naszego regionu oraz zwiększy wśród nich poczucie niesprawiedliwości gdyż za taką samą pracę będą otrzymywać niższe wynagrodzenie. Może to zachęcić osoby młode do migracji do bogatszych regionów. Doprowadziłoby to do dysproporcji regionalnych, braku rąk do pracy i jeszcze większego wyludnienia naszego regionu.

dr Marcin Kazimierzczuk, Radny Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego (PiS)



Czy Polska dąży do przekroczenia konstytucyjnego progu zadłużenia na poziomie 60% PKB?

Zanim przejdę do głównych parametrów budżetu kilka słów o wielkim oszustwie, jakim były obietnice wyborcze zawarte w programach koalicjantów tworzących obecny rząd 13 grudnia. Wartość materialna tych obietnic jest na poziomie śmieciowym, co dobitnie pokazuje praktyka rządzenia tej koalicji - 100 kłamstw na 100 dni, przekręt ze składką zdrowotną, obiady dla uczniów szkoły podstawowej - niestety bief, akademiki dla studentów za złotówkę i stypendia - to tylko bujda, a likwidacja wielkich strategicznych dla Polski inwestycji to podłe draństwo. Jeśli dodamy do tego publiczną deklarację premiera Donalda Tuska o rządzeniu poprzez łamanie prawa, to spojrzenie na projekt budżetu na 2025 rok, musi być wyczulone na to, w jak dużym stopniu jest on fikcją służącą prezydenckiej kampanii wyborczej, oraz to, jak dalece realizacja tego budżetu, doprowadzi Polskę do planowanej, głębokiej i wieloletniej zapaści gospodarczej.

Wracając do budżetu- już na samym wstępie widać, że rząd pobłażliwie zakłada duży ubytek dochodów. Głównym parametrem makroekonomicznym przyjmowanym w każdym projekcie budżetu, jest prognoza wzrostu PKB. Dla budżetu na rok 2024 przyjęto wzrost PKB na poziomie 3% co daje dochody w kwocie 682 miliardy. Projekt budżetu obecnego rządu zakłada wzrost PKB 3,7% i o dziwo dochody budżetu na poziomie tylko 632 miliardy. Licząc na zasadzie zwykłej proporcji przy wzroście PKB 3,7%, dochody powinny wynieść 841 miliardów, co przy wydatkach budżetu zaplanowanych na 921 miliardów daje deficyt budżetowy w kwocie 80 miliardów- deficyt mniejszy o 104 miliardy od deficytu z roku 2024, co jest logiczne z uwagi na większy wzrost gospodarczy prognozowany na 2025 rok. Można by to było uznać za dobry kierunek i stan finansów, zwłaszcza w kontekście dwóch kryzysów związanych z covidem i Ukraińską wojną z Rosją. Skąd zatem taka różnica świadomie zaplanowanych niższych dochodów w projekcie budżetu na rok 2025, wynosząca 209 miliardów? Czy to jest fiskalna kapitulacja rządu 13 grudnia, ze ściągania do budżetu tak ogromnej kwoty- gdzie trafiają te pieniądze, w ręce małych cwaniaków unikających płacenia podatku, czy może do wielkich korporacji kreatywnie wyprowadzających pieniądze z Polski? Jest przecież dzisiaj publiczną informacją wiedza o 100% wzroście ilości wystawianych nierejestrowanych faktur vat, na kwotę 5 miliardów złotych w przeciągu pół roku. Nie jest

również tajemnicą 40% spadek zysków sztandarowych spółek Skarbu Państwa jak również likwidacja ponad 10 tysięcy miejsc pracy. Rząd w błyskawicznym tempie likwiduje bazę dochodową budżetu państwa, zgodnie z instrukcjami płynącymi z zewnątrz .

Trudno jest zrozumieć taką politykę rządu, bo jest ona wroga wobec obywateli i nie służy dobru Polski. Dalekosieżne cele są dwa. Pierwszy - koalicja chce dojechać do wyborów prezydenckich i je wygrać w przyszłym roku na bazie kolejnych pustych obietnic z utrzymaniem transferów społecznych, skracania dnia pracy czy tanich mieszkań na wynajem . Drugi cel jest bardziej zakamuflowany, którego realizacja wymaga posiadania swojego prezydenta, realizującego dyrektywy Berlina- pierwszym krokiem będzie przekroczenie konstytucyjnego progu zadłużenia w wysokości 60% PKB, co zgodnie z zapisami konstytucji stanowi, że budżet na 2026 rok musi być budżetem zrównoważonym. Dla obywateli oznacza to likwidację 800+, 13 i 14 emerytury, zamrożenie płac w budżetówce, brak waloryzacji rent i emerytur oraz podniesienie wieku emerytalnego dla kobiet do lat 65. Dla gospodarki przełoży się to na dramatyczny spadek popytu wewnętrznego na mieszkania, sprzęt AGD, ubrania, żywność i usługi, co spowoduje długo trwający kryzys gospodarczy. Dojdzie do szybkiego wprowadzenia waluty euro i zubożenia społeczeństwa. Czy tak się stanie? - o tym zdecydujemy my w 2025 roku, w wyborach na Prezydenta Polski. To najważniejsze wybory w Polsce od czasów Bitwy Warszawskiej zwanej Cudem nad Wisłą. Powodzenia jakkolwiek by to zabrzmiało

Takie otrzymujemy pomysły, jakich ministrów sobie wybieramy... głupi pomysł, który szybko powinien trafić do kosza

Pan minister miał różne pomysły w swoim zarządzaniu Sopotem, jednym z najbogatszych miast w Polsce, gdzie nawet najgłupsze pomysły nie są w stanie zaszkodzić miastu. Jeden z pomysłów nagrał jego partyjny kolega Sławomir Julke, co skończyło się rozstaniem pana ministra z PO w brzydkiej atmosferze i wieloletnim procesem z nagrywającym go kolegą. Pensja minimalna nie ma żadnego uzasadnienia w dobrze rozwijającej się gospodarce wolnorynkowej. Ale skoro już jest to stanowi swego rodzaju parasol ochronny, ale również hamulec. Dzisiaj ma znaczenie ochronne na prowincji a w dużych ośrodkach miejskich i aglomeracjach znaczenia nie ma żadnego, bo trudno znaleźć pracownika za minimalną pensję w Trójmieście, Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu czy Krakowie. Po co zatem to administracyjnie komplikować- pomysł głupi jak większość pomysłów pseudo liberałów. Cóż takie otrzymujemy pomysły jakich ministrów sobie wybieramy- czyli głupi pomysł niech trafi do kosza jak najszybciej, to najlepsze rozwiązanie w tej sytuacji. I niech tak się stanie.

Wakacje ze ślimakiem, niebywałe podsumowanie



Rożek ślimaków nad polskim morzem

Drodzy czytelnicy! Wakacje minęły jak "bicza strzelił", ale u nas tempo nie było wcale ślimacze choć na pierwszy rzut oka tak moglibyście pomyśleć... Nasza redakcja BOGATY REGION za pośrednictwem marki "Pan Ślimak" uczestniczyła w wielu wydarzeniach rodem prosto z Bałtyku, ale i nie tylko. Chcielibyśmy Wam się pochwalić i w skrócie podsumować jak minął nam ten letni sezon w iście smacznym towarzystwie.

Zacznijmy od najbardziej chyba znanego kurortu wakacyjnego w Polsce, a mianowicie od Władysławowa. To tutaj zakotwiczyła marka Pan Ślimak na wakacyjny czas. To tutaj serwowane były chrupiące ślimaki w towarzystwie sosu słodko kwaśnego.



Chrupiące ślimaki z sosem słodko kwaśnym hitem we Władysławowie

Ileż to turystów miało okazję spróbować tej nowości, która wyróżniała się na tle wszechobecnych kebabów. Z naszych badań wynika, że nie było osoby, turysty, który by nie powiedział "... ależ to dobre"

Tak, ten smak, pamięta się na całe życie, tak, o tym chce się opowiadać, wszyscy turyści robili zdjęcia, które obiegły całą Polskę. Wszak, ślimaki za dawnych lat jadali królowie i zapraszani przez nich goście z innych krajów.

Turyści Władysławowa mieli okazję poczuć się iście po królewsku, lecz tym razem z duchem czasu. Można było zamówić rożek, iść na plażę i rozkoszować się smakiem chrupiących ślimaków, przy zachodzie słońca. Oczywiście turyści otrzymywali również od nas Letni Przewodnik Turystyczny Gazety Bogaty Region by dowiedzieć się co można zwiedzić we Władysławowie i poza nim.

Takich rzeczy się nie zapomina, to zostają na zawsze w sercu. Sama lokalizacja punktu ze ślimakami, nie była przypadkowa. Gmina Władysławowo razem ze Stowarzyszeniem "Dziedzictwo Kulturowe Szlakiem Północy" zadbało o handlujących i odwiedzających tą miejscowość gości. Na scenie co tydzień odbywały się koncerty, które do godzin wieczornych zapewniały turystom ogrom wrażeń. Zapewniono także miejsca siedzące, aby każdy czuł się komfortowo. To wszystko działo się na Targowisku Miejskim "Kaszubski Zakątek" - lokalizacja na ulicy Morskiej, bardzo blisko wejścia nr. 5 na plażę i Morze Bałtyckie.



"Dziedzictwo Kulturowe Szlakiem Północy" i Pan Ślimak

Tak mijal dzień za dniem, wieczór za wieczorem, aż nadszedł moment pożegnań... ale przecież nie bylibyśmy sobą jakbyśmy nie zakończyli sezonu letniego z przytupem takim, że aż ślimak wychodzi ze swojej spakowanej już do powrotu skorupy...

Drodzy czytelnicy, stała się rzecz niesłychana. Ostatnie dni wakacji marka Pan Ślimak i nasza Redakcja, spędziła w Jastrzębiej Górze, blisko "Festiwalu Whisky, który od lat jest organizowany nad morzem w towarzystwie marki "Dom Whisky"



Festiwal Whisky - Jastrzębia Góra

Dom Whisky to jedyne miejsce w Polsce w całości poświęcone królowej alkoholi. Można w nim zarówno napić się jednej z ponad 750 marek whisky/whiskey, jak i dowiedzieć się szczegółów na temat powstawania i historii tego szlachetnego trunku.

Czy chrupiący ślimak, produkt sam w sobie tak nietuzinkowy, nie mógł chyba wymarzyć sobie lepszego tak bliskiego sąsiada? Tu wszyscy rozumieli w pełni rolę tego królewskiego dnia. Turyści, którzy przyjechali z całej Polski pytali, próbowali, kupowali do pokoju hotelowego. Czuło było w powietrzu zapach morza, ale i ekscytacji. To chyba jedyne miejsce w Polsce, gdzie można było degustować whisky, aby potem przyjść na chrupiące ślimaki. Nie ma chyba lepszego połączenia wyjątkowości czyli

dobre whisky, chrupiące królewskie danie ze ślimaka i patronująca to wszystko Redakcja Bogatego Regionu!

Tak zakończyliśmy wakacje nad morzem, fajerwerkami pod każdym względem!



Festiwal Whisky - Jastrzębia Góra

Co dalej? Pytacie co dalej?

Otóż, to nie był jeszcze koniec, sezon w Polsce powinien chyba być jednak przedłużony. Pogoda z początkiem września, była iście wakacyjna. Tak więc, Pan Ślimak i nasza Redakcja, tym razem wybrała się do samej stolicy - Warszawy, na II Festiwal Polskiej Żywności, specjalnie na zaproszenie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa pod hasłem #KUPUJŚWIADOMIE



Pan Ślimak w towarzystwie Kurt Scheller

Festiwal odbył się na terenie PGE Narodowy, nie można było wymarzyć sobie lepszego lokalizacji.

Tutaj spotkało się blisko ponad setka wystawców, pasjonatów z niebywałym smakiem. Wszystko było gotowe, stoiska jak marzenie, tylko poukładać produkty i czekać na gości. Tak też się stało, dwa dni opowieści, zakupów, wywiadów i pokazów kulinarnych.

Tyłu pasjonatów w jednym miejscu, ludzi oddanych swojej pracy, ludzi którzy przekładają jakość nad ilość, dawno nie



II Festiwal Polskiej Żywności

widzieliśmy. To było smaczne i cudowne spotkanie. Wspaniała inicjatywa, oby takich więcej...

Można tam było spędzić godziny, jeść i słuchać, rozmawiać i nawiązywać nowe współprace.

Warszawa, przyjęła nas otwartymi ramionami. Dziękujemy wszystkim, którzy byli z nami i już zapraszamy na nowe realizacje, na nowe pomysły.



II Festiwal Polskiej Żywności

Bądźcie czujni, to dopiero początek.

Bogaty Region, będzie z Wami! Poznacie jeszcze z nami sporo smakowitych niespodzianek



Redakcja Bogaty Region wspólnie z Panem Ślimakiem we Władysławowie

Posłanka naszego regionu

Elżbieta Gelert zdobywając mandat poselski reprezentuje mieszkańców naszego regionu w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej. Posłanka od lat związana jest zawodowo z ochroną zdrowia, także w Sejmie angażuje się przede wszystkim w prace w tym obszarze.



W trwającej kadencji w Sejmie Elżbieta Gelert została wybrana na wiceprzewodniczącą Sejmowej Komisji Zdrowia. Pracuje także w Podkomisji stałej do spraw organizacji ochrony zdrowia oraz jest przewodniczącą Podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych.



Działalność poselska to także praca w regionie, liczne spotkania i działania na rzecz mieszkańców. W pierwszym tygodniu września posłanka Elżbieta Gelert wraz z posłem Stanisławem Gorczyca, senatorem Jerzym Wcisła oraz Mateuszem Szauer - I wicewojewodą warmińsko-mazurskim uczestniczyła w pracach parlamentarnej grupy ds. Żuław.

Tematem spotkania, był udział służb ratowniczych podczas kataklizmów oraz zabezpieczenie przeciwpowodziowe na terenach depresyjnych. Aktualny stan zabezpieczeń oraz stan gotowości omawiał Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej - nadbryg. Michał Kamieniecki i Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Elblągu - mł. bryg. Bogdan Grzymowicz.

Praca poselska to także spotkania i rozmowy z mieszkańcami, którzy wielokrotnie zwracają uwagę na lokalne potrzeby.



Biuro Poselskie Elżbiety Gelert

**ul. Hetmańska 31
82-300 Elbląg**

**Kontakt telefoniczny:
662 895 640**

**Kontakt mailowy:
elblagwsejmie@gmail.com**

